

# 50 DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

## Partyjne wizyty w relacjach reporterów „DL” Czym żyją ludzie na co dzień w wielkich zakładach przemysłowych

Podsumowując wczorajszy pobyt w Przedalni Czesankowej im. Gwardii Ludowej „Polmerino”, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KL PZPR — TADEUSZ CZECHOWICZ powiedział, że chodziło przede wszystkim o pełniejsze zorientowanie się w nastrojach wśród załóg, o zasięgnięcie opinii na tematy, którymi żyją na co dzień ludzie w wielkich zakładach przemysłowych. Chodziło też o jeszcze jedno spojrzenie na pracę organizacji partyjnych, związków zawodowych, samorządów i organizacji młodzieżowych. T. Czechowicz odwiedził „Polmerino” w towarzystwie kil-

ku innych członków Egzekutywy KL oraz I sekretarza KD — Polesie — TOMASZA SZEWCZA. Podobne wizyty członkowie kierownictwa łódzkiej instancji partyjnej, robotnicy — członkowie KL, prezydent i dyrektor NIK złożyli wczoraj także w ZPJ „Pierwsza”, ZPB „Pamotex” w Pabianicach, ZPO „Emtor”, w Zakładach Mechanicznych im. J. Strzelezyka i w Łódzkim Kombinacie Budowlanym — Zachód.

Byliśmy świadkami dwóch spośród sześciu tych wizyt. Oto nasze relacje:

W „Polmerino” zaskoczenie było prawie całkowite. Po krótkim wyjaśnieniu, w czym rzecz — bo na pewno nie w tym, żeby właśnie zaskoczyć — podział na grupy i... „zakład”. T. Czechowicz chce się przejść przede wszystkim przez czesalnię.

Rozmowy przy maszynach krótkie. Chodzi i o to, żeby było ich jak najwięcej, i o to, żeby pracującym nie przeszkadzało. O zarobkach, o możliwościach wypoczynku, o warunkach pracy, o modernizacji, o surowcach i częściach zamiennych. Pracownicy z pokazywanym stażem — i młode dziewczyny. I akcent sentymentalny — spotkanie z Henrykiem Dłużniewskim (na zdjęciu pierwszy z lewej), mistrzem, pod ręką którego T. Czechowicz zaczynał pracę w „Polmerino”.

Zmodernizowana w dużej części czesalnia III. Zdzisława Grodzka

pracuje tu od dawna, więc widzi zasadnicze różnice. Nie ulega wątpliwości, że teraz pracuje się jej lepiej. Mówi o wypoczynku. Podoba się jej wymiana z NRD; żeby tylko więcej było więcej.

Mistrz Ryszard Czyżnikowski chwali młode dziewczęta po szkole przyzakładowej za przygotowanie i chęć do pracy. Wrażenie, gdy

(Dalszy ciąg na str. 4)

Dalszy ciąg dyskusji na zjeździe radzieckich komunistów

## Poparcie dla tez i wniosków zawartych w referacie politycznym

W czwartek delegaci na XXVII Zjazd KPZR kontynuowali dyskusję nad referatem politycznym Komitetu Centralnego partii, przedstawionym we wstępie przez sekretarza generalnego KC KPZR, Michaila Gorbaczowa.

Głos w dyskusji zabierali przedstawiciele instancji centralnych oraz terenowych organów partyjnych, członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC KPZR oraz or-

ganizacji republikańskich, obwodowych rejonowych i miejskich członkowie partii reprezentujący organizacje partyjne różnych rejonów kraju.

Pozdrowienia uczestnikom zjazdu przekazali przewodniczący delegacji zagranicznych, uczestniczących w obradach — sekretarz generalny KC BPK Teodor Żiwkow i sekretarz generalny RPK Nicolae Ceausescu.

W trakcie dyskusji delegaci wy-

rażali poparcie dla tez i wniosków, zawartych w referacie KC KPZR, poruszący problemy pracy partyjnej a także życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego, nurtujące reprezentowane przez nich rejon i cały kraj, wysuwali propozycje, mające na celu usprawnienie działalności partii, likwidację błędów i niedociągnięć.

Na zakończenie trzeciego dnia obrad delegaci zatwierdzili skład komisji, która zajmie się przygotowaniem rezolucji na temat referatu politycznego Komitetu Centralnego KPZR na XXVII Zjazd partii oraz nowej redakcji programu KPZR i zmian w statucie partii.

Dzisiaj XXVII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego będzie kontynuował obrady

## Rokowania genewskie

W ramach radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie zbrojeń jądrowych i kosmicznych w czwartek w Genewie odbyło się posiedzenie grupy ds. zbrojeń jądrowych średniego zasięgu

## Spotkanie W. Jaruzelskiego z kierownictwem TPRP

### Polskie odznaczenie dla A. Gromyki



W czwartek, w godzinach wieczornych w ambasadzie PRL w Moskwie odbyła się uroczystość odznaczenia członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andrieja Gromyki nadanym mu przez Radę Państwa PRL Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski Aktu dekoracji dokonał I sekretarz KC KPZR przewodniczący Rady Państwa PRL Wojciech Jaruzelski. Jest to wyraz uznania wybitnych zasług Gromyki, położonych w dziele umacniania jedności krajów wspólnoty socjalistycznej oraz kształtowania polityki odrodzenia, pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Członkowie kierownictwa TPRP poinformowali polską delegację o działalności swojej organizacji. Liczy ona 5,5 tys. grup terenowych skupiających ponad 5 mln członków.

TPRP ściśle współpracuje z naszym Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Podczas spotkania Wojciech Jaruzelski przekazał kierownictwu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej pamiątkowy puchar.

W przerwie obrad XXVII Zjaz-

## Prokurator wniósł o uniewinnienie S. Antonowa

Na czwartkowej sesji procesu w Rzymie prokurator Antonio Marini wniósł o uniewinnienie z braku dowodów Sergeja Antonowa, Zello Wasilewa i Todora Ajwazowa. Tym samym na zakończenie wygłoszonej przez 11 dni mowy oskarżycielskiej, po 10 miesiącach trwania procesu prokurator przyznał, że nie ma dowodów współuczestnictwa trzech obywateli bułgarskich w zamachu na Jana Pawła II.

## Zginęło dwóch górników

W kopalni „Pokój” w Rudzie Śląskiej nastąpiło gwałtowne odprężenie górotworu. W bezpośredniej strefie zagrożenia znalazło się kilku górników. Dwóch z nich: Ryszard Przeradzki i Piotr Kasparek poniosło śmierć, a 5 zostało lekko rannych. Przebywają oni w szpitalu górniczym w Bytomiu. (PAP)

## NOWOŚCI ZE „STOMILU”

### „Człekokształtne” zelówki (INFORMACJA WŁASNA)

Dwa rodzaje śniegowców schodzą z taśm produkcyjnych Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Łodzi. Pierwsze z nich o nazwie „Iwona”, przeznaczone są dla pań. Aby podczas przedwiosennych roztopów nie marzyły im nogi — śniegowce mają wkład z misia, który można wyjąć i wyprać, gdy zajdzie taka potrzeba. Drugi typ śniegowców przeznaczony jest dla dzieci. Ciekawostką konstrukcyjną tego obuwia jest to, że zelówka po odcięciu np. na śniegu pozostawia ślad bosości stopy. Warto dodać że owe „człekokształtne” zelówki wytwarzane są w kilku kolorach — innych niż cholewka.

Kolejną nowością łódzkiego „Stomilu” są buty typu „Igloo”, które zakłada się po zejściu butów narciarskich. Ten rodzaj obuwia produkowany będzie we wszystkich rozmiarach. Tworzywem do produkcji jest kauczuk termoplastyczny, odporny na niskie temperatury. Produkcja rozpocznie się w połowie marca. Również w tym czasie „Stomil” zacznie wytwarzać damskie buty o nazwie „Daria” również z PCV. (W. M.)

## Filipiny

### Pierwsze decyzje nowego rządu

Nowy rząd Filipin, powołany w środę przez prezydenta pania Corazon Aquino, podjął w czwartek jedną z pierwszych decyzji: zatwierdził uwolnienie 33 więźniów politycznych, w tym działaczy partii komunistycznej.

Nowy minister finansów, Jaime Ongpin zapowiedział w czwartek, iż nowe władze główny nacisk położą na rozwój produkcji żywnościowej, rozwój wsi oraz gospodarki prywatnej; na razie odłożone zostaną plany dalszego wzmożonego uprzemysłowienia kraju.

Tymczasem siły bezpieczeństwa uderzyły próbę zamachu na ministra obrony Juana Ponce Enrile tego który rozpoczął rebelię przeciwko Marcosowi. Zatrzymano dziewięć osób.

Do Manili przybył specjalny wysłannik prezydenta USA, Philip Habib Celem jego rozmów z nową ekipą jest omówienie ewentualnej pomocy amerykańskiej dla rządu pani Aquino. Nowy premier

Salvador Lauren poinformował, iż jego rząd uznaje Stany Zjednoczone za „najbliższego sojusznika Filipin”.

**CO DZIEŃ  
 miesie**

W 59 dniu roku słońce wzešlo o godz. 6.25, zajdzie zaś o 17.13.

**Imieniny obchodzą:**  
 Hilary, Makary, Roman, Chwalibóg, Lutomir

**Dziurny synoptyk**  
 w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo duże. Slabe opady śniegu. Temp. maks. w dzień — 5 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, zachodni skrecający na północny.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 1009,9 hPa (757,5 mm).

**Z kalendarza wydarzeń**  
 1891 — Ur. R. Abraham, generał, w 1939 r. dowódca Wielkopolskiej Brygady Kawalerii.  
 1906 — Ur. J. Sitarzyński, profesor, historyk i krytyk sztuki.  
 1901 — Ur. L. Pauling, chemik i fizyk amerykański.  
 1951 — Zm. W. Wiszniewski, prozaik, dramaturg radziecki.  
 1916 — Zm. H. James, pisarz amerykański.

**Taka sobie myśl**  
 Być popularnym to jest szczęście, być użytecznym to jest obowiązek.

**Uśmiechnij się**



— Dobrze pan słyszał. Z powodu mrozu składnica jest zamknięta!

# WYWIAD TYGODNIA NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY...



Z kpt. Tadeuszem Góreckim z KG MO odpowiedzialnym za porządek publiczny na imprezach sportowych.

Foto: A. WACH

▲ Po tragedii na Heysel belgijskie władze przeznaczyły 8 mld franków belgijskich na podniesienie efektywności swych sił bezpieczeństwa...  
 — U nas takiej potrzeby nie było. Podjęliśmy, oczywiście, pewne przedsięwzięcia zmierzające do zwiększenia porządku, zwłaszcza podczas meczów piłkarskich.  
 ▲ Właśnie 1 marca rozpoczyna się wiosenna runda futbolowej ekstraklasy...  
 — i myślę, że należy oczekiwać dalszej poprawy. W ubiegłym roku wspólnie z przedstawicielami GKFFS, skontrolowaliśmy 498 obiektów sportowych. Zwracaliśmy szczególną uwagę na trwałość trybun, rozmieszczenie dróg ewakuacji (świeżo w pamięci mieliśmy pożar stadionu angielskiego klubu Bradford) i przede wszystkim na szybkie opuszczenie obiektu. Nie wszędzie mieliśmy powody do zadowolenia. W jednym z klubów zauważyliśmy klomby, w których znajdowały się sporych rozmiarów kamienie, ale chyba dużym niebezpieczeństwem jest żwir znajdujący się pomiędzy ławkami. Największymi rejonami zagrożenia, według naszych ustaleń, są: województwo katowickie, Łódź, Trómiasto i trasy orszajdów kibiców Legii, którzy stanowią najliczniejszą grupę i są zewsząd atakowani. Nie dotyczy to np. kibiców szwedzkiej Pogoni, z którymi darza się wzajemną sympatią.  
 ▲ W ubiegłym roku zanotowaliśmy jednak wiele ekscesów...  
 — Trzeba stwierdzić że z punktu widzenia statystyki obserwujemy poprawę. W 1984 r. mieliśmy 25 wypadków na-

(Dalszy ciąg na str. 4)



POROZUMIENIE O WSPÓLPRACY RUCHU KOBIEC POKOJOWYCH

Wymiana doświadczeń z pracy organizacyjnej kobiet, przygotowanie...

DELEGACJA PATRIARCHATU MOSKIEWSKIEGO W POLSCE

W Polsce przebywała - na zaproszenie Polskiej Rady Ekumenicznej - delegacja rosyjskiego Kościoła...

„NEW YORK TIMES” KRZYTKUJE REAGANA

Wpływy amerykański dziennik „New York Times” skrytykował w...

SPORT SPORT

Z PIŁKARSKICH BOISK

Piłkarze Romy czeka w niedziele bardzo ważny mecz ligowy z Interem Mediolan...

Na wniosek angielskiego trenera Barcelony, Terry Venables - Schuster został pozbawiony funkcji kapitana drużyny...

Losowanie ME w tenisie stołowym

W czwartek w Pradze odbyło się losowanie drużynowych rozgrywek Mistrzostw Europy w tenisie stołowym...

W SKRÓCIE

W rozegranych w czwartek spotkaniach o mistrzostwo 1 Ligi w siatkówce mężczyzn padły następujące wyniki:

W Belgickiej miejscowości Lutichch policja wykryła kolejny schowek z bronią...

Jak poinformowały w środę władze belgijskie w kryjówce znaleziono duże ilości materiałów wybuchowych i broni...

W dyskusji w sprawie wniosku komitetu, w obecnej wersji projektu skoncentrowano centralnie sterowane zadania naukowe i techniczne...

Strategia postępu naukowo-technicznego

Komitet ds. Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów przeanalizował kolejną wersję projektu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego...

ZBIGNIEW SZALAJDA pokreślił że zamówienia rządowe stwarzają w obecnej sytuacji możliwość...

Konferencja prasowa nowych władz ZLP

Żywciole sprawy polskich pisarzy były 27 bm. tematem konferencji prasowej władz ZLP...

Kilka prądów dotyczyło działalności kontroli prasy W Zakroczymie przypomniał tu, że kiedy wstąpił do ZLP, musiał długo i wytrwale zabiegać o wydanie pozycji...

Prezydent Ronald Reagan za przyspieszeniem zbrojeń

Prezydent Ronald Reagan wygłosił w środę przemówienie telewizyjne transmitowane na całe Stany Zjednoczone...

W wygłoszonym przemówieniu prezydent usiłował bronić rekordowego budżetu...

W. Jaruzelski udzielił wywiadu telewizji amerykańskiej

Sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, generał armii Wojciech Jaruzelski przyjechał w ambasadzie PRL w Moskwie...

Następnie odbyła się rozmowa W. Jaruzelskiego z prezydentem sieci telewizyjnej ABC - News, Roomem Arledge'em i jego zastępcą Davidem Burkenem...

Względny spokój w Kairze

2 tys. policjantów aresztowano w Egipcie w związku z rebelią zandameri - informuje w czwartkowym wydaniu kairski dziennik „Al Anham”...

Ulice miasta patrolują oddziały wojska. Mimo zaostreżenia środków bezpieczeństwa w nocy z środę na czwartek w stolicy Egiptu dochodziło do sporadycznych zniszczeń...

Karambol na E-12

Groźny karambol samochodowy miał miejsce w minioną środę w okolicach Tumdaju, na międzynarodowej trasie E-12...

Samochód ciężarowy „Star” z siedzkiego oddziału PKS holował innego „Stara” w celu uruchomienia silnika...

Epidemia grypy w USA

W USA szerzy się najgroźniejsza od 1991 roku epidemia grypy. Objęła ona już wszystkie stany...

Łódź blokuje wejścia do portów

Ostre mrozy utrzymywały się 27 bm. nadal w niektórych rejonach kraju. Na południowym wschodzie notowano rano minus 31 st. zaś na północy minus 16 st. Wszystkie drogi były przejezdne...

Pierwsze kobiety - kapitanami

Według doniesień z Canberra, w katedrze angielskiej w Melbourne odbyła się ceremonia, która jedną określiła jako historyczną, a inną - jako „trzęsienie ziemi”...

Olaf pierwszy raz w 200-letniej historii Kościoła angielskiego w Australii arcybiskup Melbourne wyswietlił na kapłanów 8 kobiet, w wieku od 25 do 72 lat.

KROTKA WYPADKÓW

Godz. 10.00. Ul. Lutomska 129. Na jednej ze ścian budynku mieszkalnego zapaliło się zewnętrzne ocieplenie z otynkowanej płyty pilśniowej...

Godz. 15.15. Pl. Komuny Pańskiej. Jan P. będący pod wpływem alkoholu, kierując samochodem „NSU” utracił nad nim panowanie...

Godz. 15.05. Gagarina 6. „Lada” kierowana przez Jacka D. na skutek zajechania drogi zderzyła się z...

Godz. 18.40. Stryków. Świerczewskiego 28 na trasie E-12. „Volksvagen” kierowany przez Krzysztofa J. potrącił w nieustalonych okolicach 28. który poniósł śmierć na miejscu...

Tym, którzy okazali mi tyle serca i pomocy w ciężkich chwilach, jakimi była śmierć mojej Zony S. + P. DANUTY MAZEPUS

Koleżance DR MAŁGORZACIE ZALEWIC wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci O J C A

Wkrótce „Stoleczne”

Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Radomiu wytwarzające popularne papierosy „Klubowe”, „Radomskie”, „Ekstra Mocne” i „53” rozpoczyna niekwestionowaną produkcję nowego gatunku papierosów aromatyzowanych z filtrem o nazwie „Stoleczne”...

Koleżance KRYSZTOFOWI PASTUSIAKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci O J C A

W dniu 25 lutego 1985 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł S. + P. STANISŁAWA MAŁSKA

Wszystkich Kolegów, Przyjaciół z przykrością zawiadamiam, że w dniu 24 grudnia 1983 r. w drodze na wieczer wigilijny zginął śmiercią tragiczną w USA S. + P. TADEUSZ RYK

Dnia 26 lutego 1985 roku zmarł, w wieku lat 67 S. + P. ZYGFYD KACZMARZYK

W przeddzień urodzin i imienin zmarłego 1 lipca 1985 roku S. + P. KAZIMIERZA ŻUROMSKIEGO

Dnia 26 grudnia 1985 r. odbył się pogrzeb w Warszawie na Brodnie S. + P. MIECZYSLAWA RAWSKIEGO

W dniu 25 lutego 1985 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł S. + P. EDWARD PASTUSIAK

W dniu 25 lutego 1985 r. przeżywszy lat 36, zmarł nasz najukochańszy Mał. Ojciec i Dziadek S. + P. EDWARD PASTUSIAK

W dniu 25 lutego 1985 r. przeżywszy lat 36, zmarł nasz najukochańszy Mał. Ojciec i Dziadek S. + P. EDWARD PASTUSIAK



# Ustalenia sztabu zaopatrzeniowego

- ZA DARMO TEŻ UMIEMY POMÓC
- ZNOW PO 40 DAG WĘDZONEK
- CYTRYNY BĘDĄ, ALE PO 600 ŻŁ
- BRUD I NIEPORZĄDEK — GŁÓWNA WADA ŁÓDZKICH SKLEPÓW

Gdy w połowie ubiegłego roku ruszyła w Łodzi na dobre zbiórka kapsli od butelek, zużytych baterii i pustych tubek po pastle do zębów, wielu uważało, że ten pomysł nie ma szans. Bo i komu będzie się chciało przynieść do sklepu te surowce, jeśli nie dostanie za nie pieniędzy — argumentowali. Tym czasem opinie, że za darmo, nikt nie robi — nie znalazły potwierdzenia.

Wczoraj na posiedzeniu Sztabu Zaopatrzeniowego podano liczby, które pokazują, że grupa ludzi mająca sentyment do naszej gospodarki i marną część tej choć trochę pomocy, jest jednak spora. Np. w sklepach „Spolem” w tym roku klienci zgromadzili prawie 1200 kg aluminiowych kapsli od mleka i śmietany, prawie 200 kg kapsli metalowych i tyle samo zużytych baterii. Każdy wie jak niewiele takich kapsel od mleka waży i jeśli zebrano ich ponad tonę, to w sztokach musiało być tego sporo. Prawda że część przyniósł personel, że do pojemników trafiają kapsle z butelek, które klienci wypijają na miejscu, ale tylko te źródła nie wystarczą do osiągnięcia takich wyników.

Nie ma już kłopotów z transportem, nie dochodzi do sytuacji, gdy zawartość kartonowych czy blaszkowych pudeł wywala się z pojemnika. Samochody „Wióropu” na czas wszystko zabierają, co pokazuje że jednak można się dogadać. Chwalił Łódźki pomysły również resort gospodarki materiałowej. Za słowami mają późniejszą czynność.

przyczyniono pieniądze na zastąpienie kartonowych, nieladnych pudeł plastikowymi pojemnikami. Dotacja ma zostać udzielona już niebawem.

Wygląda więc na to, że teraz najważniejsze jest, by nie zabrakło oddechu personalowi sklepów transportowi i nam — klientom. Jest szansa, że zbiórka złomu aluminiowego może łożdzianom wejść w nawyk.

Za miesiąc święta. Jak poprzednio, łożdzianie mogą liczyć na 40 dag wędzonek. Trzy czwarte dostaw stanowią będzie szynka, po 15 proc. baleron i polewki. Do wodom zakupu — znów odinek restrykcji kartki. Poza to sprządk wędzonek — 20 marca. Zaplanowano również dostarczenie do sklepów 200 ton białej kiełbasy — z tym że nieco później, bo bielsze transporty siodzielane są 24 marca.

W przyszłym miesiącu można w naszym województwie kupować zamiast wołowiny z koscia — kurczaki. Nie dotyczy to jednak dodatkowego, półkilogramowego przydziału wołowiny.

Teraz trochę o perspektywach świątecznego zaopatrzenia. Za jaja wysłane do Kuwejtu dostaliśmy 40 ton cytryn, „normalny” import zapewniony kolejne 60 ton. Czeka nas jednak przykra niespodzianka: „Agros” ustalił cenę tych rarytasów na 600 zł za kg.

Zapowiedziano dostawy ziela angielskiego, liści laurowych, gałki muskatowej, mielonej papryki, cynamonu i goździków. Z Chind-

staniemy 20 ton czekolady, od podłunowych sasiadów trochę dobrego piwa, nadejdzie też szampan i importowane wino.

Pod koniec pierwszej dekady dołączymy się jakże kiermasze zorganizują nam handlowcy.

Podano wczoraj wyniki wstępkowej lustracji, która relacjonowała nam w „DL”. Otóż największą bolączką łożdzkich sklepów jest dziś brud i niechlujstwo. W co drugim sklepie zastano takie „porządki”, że trzeba było karacmadatai. Zapowiedziano, iż wkrótce kontrolerzy znów ruszą „w miasto”. Na pewno odwiedzą wszystkie te sklepy, w których zanotowano uchybienia. Podobno będą przychodzić tak długo, aż wreszcie zastaną tam przynajmniej przyzwoite warunki.

K. K.



Zakłady Mechanizmów Precyzyjnych „Mera-Poltek” w Łodzi są jedynym w kraju producentem budzików mechanicznych i kwarcowych oraz minutników dla gospodarstwa domowego, służby zdrowia, laboratoriów fotograficznych. Budziki mechaniczne wytwarzane są w różnych odmianach i kolorach. Obecnie wprowadzono do produkcji nowy model budzika dwudźwiękowego, który wkrótce znajdzie się na rynku.

Nz.: Jolanta Kluska kontroluje sprawność budzika. CAF — A. ZBRANIECKI

## Umiarkowane zainteresowanie kredytami „Anatol”, „Karolinka”, „Iga” — poszukiwane

Pierwszy miesiąc kupowania na raty przyniósł już odpowiedzi na pytanie: czy społeczeństwo oczekiwało podobnej formy nabywania towarów? Można powiedzieć, że „apetyt” klientów nie jest zły — „menu” zaproponowane przez MHWU, wiadomo przecież, że 22 liście nie znalazły się artykuły deficytowe oraz tanie, lecz te, które zalegają magazynowe polki i których cena przekracza wartość kilku średnich plac. Można w każdym razie stwierdzić, że zainteresowanie kredytami jest — jak na razie — umiarkowane. W ciągu miesiąca trzy oddziały PKO zawarły 100 umów, na łączną kwotę ponad 100 mln zł, co daje średnią ponad 100 tys. na jeden kredyt. Dziś-

przy okienkach staje 7-8 kredytobiorców. Największy kredyt opiewał na 180 tys., a najmniejszy — na 40 tys. Okazuje się, że wśród kredytobiorców przeważają ludzie młodzi — niemal 80 proc. klientów stanowią 30-40-latkowie.

A jakie towary cieszą się największą popularnością?

Okazuje się, że zainteresowanie klientów dotyczy wyłącznie trzech grup towarów. W pierwszej kolejności są to meble — zwłaszcza zestawy wypoczynkowe. Idzie więc „Anatol” — cena 65 tys., „Karolinka” — 74 tys., „Sudety” — 72 tys. oraz „Iga” — 50 tys. Drugą grupę poszukiwanych towarów stanowią damskie kurki z futerkiem za 62 tys., a trzecią — dywany wełniane po 128 i 112 tys.

Warto odnotować, że kredytobiorcy narzekają na zbyt dużą wpłatę, faktury trzeba dokonać gotówką (40 proc. wartości artykułu) oraz zbyt małą liczbę rat, na jakie rozłożona jest spłata kredytu (21 raty).

Przypominamy, że kredytów udziela oddziały PKO przy al. Kościuszki 13, ul. Zachodniej 91 i Tatrzańskiej 124.

W. M.

## „FSO 1500” — na bieżąco „maluchy” i „Polonezy” — z poślizgiem

Pod koniec lutego Łódźki „Polonezy” jest w 1986 roku tylko z samochodami „FSO 1500”. Chodzi o realizację przedziału. Na 1800 osób, które wylosowały wozy tej marki z terminem odbioru w roku bieżącym, zaproszono do zakupu prawie 300 właścicieli przed-

a kupujących niewielu. Chodzi o to, że coraz głośniejszym o nowym, oszczędniejszym gaźniku od tego wozu, opracowanym i wykonywanym w łódzkiej fabryce „Polmo”. Nie ma to nic wspólnego z wynalazkiem inżyniera Kowalskiego, ale fachowcy twierdzą, iż daje znacznie spore oszczędności paliwa. Duża część tych, których „Polmozyby” teraz zaprasza do odbioru „Polonezów”, pyta czy mają one nowy gaźnik, a słysząc że nie — ani myśli o odbiorze samochodu. Czekaniem tak długo, oczekaniem jeszcze i wężym wóz oszczędniejszy — myślałby pewnie. Tymczasem w „Polmozybie” nie ma żadnych zapowiedzi, że oszczędniejszy „Polonezy” wstąpi się w pierwszym półroczu. Tak więc grozi nam, że zaległości będą rosły, a wozy będą rdzewiały na placu.

K. K.

## Piąty raz przed sądem...

26-letni Ryszard P. stał już cztery razy przed sądem za dokonanie różnych przestępstw, w tym za kradzież z włamaniem i zagrożenie mienia społecznego. W maju zeszłego roku został skazany na 2 lata pozbawienia wolności (z zawieszaniem wykonania kary na 5 lat) za uchylenie się od łożenia na utrzymanie dwojga dzieci.

Tym razem grozi mu surowa kara — zgodnie z ustawą o szczególnej odpowiedzialności karnej. Pracował od maja w Okręgowym Urzędzie Przewozu Poczty. Był ekspedientem odpowiedzialnym za ochronę powierzonego przewoźnikowi mienia. I z tego mienia przywłaszczył sobie sześć opakowań herbaty wartości 4200 zł. Ryszard P. ma negatywną opinię w miejscu zamieszkania. Znany jest ze skłonności do nadużywania alkoholu, wywoływania awantur i utrzymywania kontaktów ze środowiskiem przestępczym. Widać, że kary do tej pory mu wymierzane były bezskuteczne, choć ma on zaledwie 26 lat.

(zi)

## Zamknięto piekarnię

Ze względu na antysanitarne stan pomieszczeń „Sanepid” w Łodzi zamknął czasowo prywatną piekarnię przy ul. Tatrzańskiej 9

### W NASZYM REFLEKTORZE

Jeździć, czy nie jeździć?...

„nad takim iście hamletowskim pytaniem zastanawiają się kierowcy, gdy znów zima wszystkich zaskoczy mrozem i opadami śniegu. Rozsądek nakazuje przynajmniej na okres trwania najtrudniejszych warunków drogowych, często jednak prowadzi odwaga (tysiąc uszycy jeździmy

### Telewizyjne szczęście

Niewesoła to rzecz mieć telewizor i nie móc z niego w pełni korzystać, a w takiej sytuacji są od jesieni ubiegłego roku mieszkańcy bloku 8 i 8a przy ul. Hańska 12/14. Najpierw program II był dla nich niedostępny z powodu wieszowca, który ujemnie działał odbiór, potem antena zbiorczą umieszczoną wreszcie tam, gdzie trzeba i nastąpił krótki okres pełnego „telewizyjnego szczęścia”. Wszystko się jednak skończyło — nie odpowiedzialnie jesienią ubiegłego roku, i choć mieszkańcy raz po raz przypominają swej spółdzielczej administracji o konieczności zajęcia się anteną, to jakoś pomija w swych planach te sprawy. A miesiąc płynął, i opłaty za antenę rośnie.

## Z kroniki MO

### WŁAMYWACZ I PASER

Milicjanci z DUSW Łódź-Bałuty zatrzymali 27-letniego Andrzeja M., który kilka dni wcześniej włamał się do sklepu mięsnego przy ul. Stefana, skąd skradł metalową kasetkę z 263 tys. zł, ok. 200 kartek żywnościowych, pieczątki, damski zegarek i kalkulator. Ponieważ kartek było sporo, sprządkł je hurtem paserowi, który również został zatrzymany. I wtedy okazało się, że paser — to nie tylko paser. Przyznał się bowiem również do dwóch włamań — do baru przy ul. Wolności, skąd ukradł alkohol i wędline wartości ok. 300 tys. zł oraz do punktu usługowego „Domaru” przy ul. Franciszkańskiej, gdzie wzbogacił się o dwa telewizory kolorowe. Jakby tego było mało — na włamania jeździł skradzionym „maluchem”, który — podobnie jak jeden z telewizorów — udało się odzyskać. Obaj bohaterowie tej opowieści zostali aresztowani.

(ah)

## Wieczór u nauczycieli

Bywalec Klubu Nauczycieli (ul. Piotrkowska 137) powinni wybrać się tam w najbliższą sobotę, 1. III, o godz. 18. W „gabinie rejon” otwarta zostanie wystawa „Dziewięć Wadława Konda”. Bada też pokazy diaporam („Okno”, „Ekonol”) w „studium przestrzeni”. Klubowy wieczór wypełni także koncert bluesowy w wykonaniu Andrzeja Janowskiego.

(rs)

### WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
straż Pożarna	898
Pogotowie Ratunkowe	989
Informacja służby zdrowia	
informacja telefoniczna	36-15-19
informacja kolejowa	35-55-55
informacja PKS	32-65-92
Dw. Centralny	55-46-96
Dw. Północny	32-33-11
Pogotowie ciepłownicze	33-34-31
Łódź Północ	33-34-28
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-93-55, 35-53-53, 992
Pogotowie dźwiękowe	78-35-80, 78-40-55
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-50-56 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z cięża problemowa	57-40-33 w godz. 12-22

### TEATRY

WIELKI	— godz. 19 „Zydówka”
NOWY	— godz. 19.15 „Damy i huzary”
715	— godz. 19.15 „Pęta w uchu”
POWSZECHNY	— godz. 19.15 — Podziemi pod specjalnym nadzorem
MUZYCZNY	— godz. 19.30 — „Płaszczki z Tyrolu”
ARLEKIN	— godz. 19.30 „Smok i królewna”
TEATR 77	— godz. 19 „Połedy- nista” (Jardelrous — Szwecja)
FILHARMONIA	(Narutowicza 20) godz. 19 — Koncert Oratoryjny, Orkiestra Symf i Chór Fil. Dyrigent — Tomasz Bugaj. Soliści — Jadwiga Gadulanka — sopran, Kazimierz Myrlik — tenor, Elżbieta Pańko — alt. Macej Witkiewicz — bas. Przewodniczący chóru — Marek Janczyk. W programie: J. Haydn — Symfonia Es-dur nr 103 L. Janacek — Msza Glagolska

### MUZEJA

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ	(Zgierska 147) godz. 9-16
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRA-FICZNE	(pl. Wolności 14) godz. 11-18
BIOLOGICZNE EWOLUCYJNEJ UL. (park Sienkiewicza) godz. 10-18	
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI	(Ogro-dowa 15) godz. 11-45
SPORTU I TURYSTYKI	(Worcel-la 21) godz. 14-18
WŁOKNIENICTWA	(Piotrkowska 282) godz. 9-17
SZUKI	(Włocławskiego 35) — godz. 11-17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻ-BY ZBROWIA	(Zeligowskiego 1) — godz. 13-19
MIASTA ZGIERZA	(Dąbrowskie-go 21) godz. 14-18
MIASTA PABIANIC	(pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 13-18

### GO GDZIE WŁÓDZIE

ZOO czynne w godz. 9-13.30 (kasa do godz. 14.30)

PALMIARNIA czynna w godz. 10-15 (oprócz niedzielaków)

### KINA

BALTYK	— „Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15 godz. 19, 21.15, 23.30, 17, 19.30
WAKOWO	— „Podróże Pana Kleksa” cz. I — Wysłannicy Bajdoci” — pol. b.o. godz. 15.15, 17; „Okruchy wojny” — pol. od lat 18 godz. 19
PRZEWIŚNIE	— „Wejście smoka” Hongkong-USA od lat 13 godz. 9.30; „Podróże Pana Kleksa” cz. II — Wyspa Wyznawców” pol. b.o. godz. 13.30, 15.30, 17.30; „Dworzec dla dwójga” radz. od lat 15 godz. 19.30
POLESIE	— „Indiana Jones” — USA od lat 15 godz. 14.45, 17, 19.15
WŁOKNIARZ	— „Miłość, szmaragd i krokodyl” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA	— „Indiana Jones” — USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30; „Iwan Groźny” — cz. I radz. od lat 15 godz. 12.15
ŚWIATOWIT-HOTELOWE	— „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 18
STUDIO	— „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” ang. od lat 12 godz. 16.30, 19
STYLOWY	— „Grenifny rozrabiak” USA od lat 12 godz. 15, 17; „Miesto kobiet” wł-fr. od lat 18 godz. 19
MAŁE STUDYJNE	— DKF — „Dziecko Rosemary” USA od lat 18 godz. 17
DKM	— „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 godz. 17, 19
OKA	— „Blues Brothers” USA od lat 15 godz. 8.30, 15, 18; „Oddział” radz. od lat 15 godz. 13

## Dziś początek eliminacji

## Młodzieżowe śpiewanie

W ZDK „Poltek” przy ul. Ogrodowej 18 rozpoczynają się dziś międzywojewódzkie eliminacje Ogólnopolskiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenek organizowanego przez ZSMP (w Łodzi organizację imprezy powierzone Centrum Kultury Młodych). Podobne eliminacje odbywają się w kilku osrodkach w kraju. W łódzkiej imprezie weźma udział przedstawiciele siedmiu centralnych województw (również warszawskiego), a także zespoły i soliści z Gdańska i Lublina. Występy rozpoczną się dziś o godz. 15.15 zaś w niedzielę o godz. 19 odbędzie się koncert, w którym weźma udział wykonawcy zakwalifikowani do następnego etapu OMPP.

(ab)

## W KILKU zdaniach

- ★ Wieczór poezji Dariusza Wisniewskiego — dziś o godz. 18 w KMPIK (ul. Narutowicza 8/10)
- ★ Gielda używanych rzeczy dziecięcych — 1 marca o godz. 10 w klubie „Zubard” (ul. Kłono-wa 39)
- ★ Gielda kolekcjonerów i hobbistów (książki, czasopisma, płyty, sprzęt fotograficzny i inny) — 1 marca w godz. 10-14 w filii nr 1 Spółdzielczego Domu Kultury w Pabianicach (ul. Żukowa 46)
- ★ Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi zaprasza na sobotni spacer po mieście. Spotkanie — 1 marca o godz. 14 przy zbiegu ulic Gdąńskiej i Włocławskiego. W programie m.in. zwiedzanie Muzeum Sztuki.

### DE

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”. Łódź, skr. pocz. 89. Telefony centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36 45 85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08 95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (trekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.



chodzi o zakładową młodzież, nie zawsze jednak jednoznacznie korzystne. Pracują lepiej bądź gorzej, ale nie widzą przywiązania do firmy. Przy podsumowaniu padnie potem wniosek, żeby pomyśleć nad rotacją indywidualnej opieki nad każdą nową pracownicą.

Kilka minut przy mechanikach naprawiających właśnie uszkodzoną maszynę. Potem spotkanie z aktywem partyjnym. Sprawy stawiane pełniej i możliwie pełniej nad nimi dyskusji. Na przykład o zakładowym systemie płac i o premiach motywacyjnych. Te premie, to w ogóle cenna sprawa. Spełniają jakąś rolę mobilizującą i wydatnie zwiększają miesięczny zarobek. Ale... nie jest to tak do końca jednoznaczne w oczach załogi. Bo jeśli przyjdzie choroba to część albo całość można stracić. Od września zeszłego roku premii nie bierze się też pod uwagę przy wyleczeniu zastuki. Kto choruje — traci. Wiecej jest na pewno problem, jak pogodzić rację społeczną — niewątpliwie przecież — z także niewątpliwymi racjami ekonomicznymi: jak chronić ludzi, ale jak jednocześnie wymagać.

I krótka rozmowa podsumowująca z wszystkimi lub uczestnikami wizyty w „Polmerino”, ich relacje, z których oczywiście przedstawicielom możemy jedynie powiedzieć, choć chyba charakterystyczne spostrzeżenia.

Roman Matuszyński interesował się młodzieżą i organizacją młodzieżową. Młodzi powiedzieli mu, że mają i odmizmi i zaosł... przykład starszych sprowadza ich na ziemię. Wiecej czasem przyjmują postawę „nie wchylania się”.

Jerzy Nastalczyk rozmawiał z członkami Rady Pracowniczej. W zasadzie nie mają zastrzeżeń do funkcjonowania w zakładzie ustawy o samorządzie. Budowanie pla-

# Czym żyją ludzie na co dzień w wielkich zakładach przemysłowych

nu znów jednak przebiega opornie, gdyż ciągle nie ma miernika podatku od ponadnormalnego wzrostu płac.

Barbara Węczyńska odniosła bardzo korzystne wrażenie po zwizytowaniu placówek socjalnych i przychodni zakładowej. Tu lekarz czeka na pacjenta — a nie odwrotnie. Okazuje się jednak, że całkiem tak różowo nie jest, bo ludzie mają zastrzeżenia do usług dwóch dentynek i z tego głównie powodu nie nachodzą ich gabinety.

Tomaszowi Szewcowi związkowcy powiedzieli, że czują się czasem pominięci ze spotyka ich ze strony administracji. Nie liczenie się ze związkową opinią, że niekiedy traktuje się ich jak wygodny parawan.

Na koniec Henryk Jodelis złożył relację z rozmów z kandydatami do partii. Jest ich teraz w „Polmerino” 21, rozmawiał zaś z sześcioma. To, co go zaskoczyło, to fakt, iż żaden z nich nie dostał od swojej POP zadania indywidualnego.

Wizyta w ZPJ „Pierwsza” rozpoczęła się od rozmów z pracownikami zakładu przy stanowiskach pracy. Każdy z członków zespołu wizytującego przedsiębiorstwa odwiedził inny oddział produkcji. Przewodniczył zespołowi Kazimierz Orzechowski — sekretarz KŁ PZPR, odwiedził lokalnie hydrauliczną przy ul. Rudzkiej. Podczas spotkania z pracownikami — w którym uczestniczyli

wysłannik „DL” — robotnicie mówili głównie o płacach i warunkach pracy. Wyraźne było przywiązanie do zakładu, zainteresowanie przyszłością firmy. Tkaczki zarabiające 22—27 tys. zł (obsługujące po 19 krosien, choć zdarza się, że i po 36!), nie narzekały na wynagrodzenia. Znamienna była natomiast troska o jakość produkcji, w dużej mierze uzależniona od jakości surowca.

Podobne tematy poruszali pracownicy wykonawczy, z którymi rozmawiali pozostali członkowie zespołu wizytującego „Pierwsza”. Robotnicy mówili o szkodliwych warunkach pracy, troszczyli się o losy modernizacji swego wydziału. Prof. R. Skowroński — członek Egzekutywy KŁ PZPR, który odwiedził m.in. fabrycznie — podkreślił, że z rozmów wynika duże zainteresowanie sprawami zakładu, natomiast mniejsze wielkimi wydarzeniami. Temat modernizacji zakładu wrócił także podczas dyskusji prowadzonej przez prof. Skowrońskiego z samorządem przedsiębiorstwa.

Z aktywnym związkowym zakładem spotkał się dwójka członkowie zespołu wizytującego — G. Pagowski, przewodniczący Łódzkiej Komisji Rewizyjnej i H. Gorzkiewicz, członek KŁ PZPR. Ich refleksje z wcześniejszych rozmów „na produkcji” były podobne. Pracownicy wykazywali dobrą znajomość spraw zakładowych, natomiast ogólna — projektu Programu partii. Niewielkie było również zainteresowanie

oferta działającej w zakładzie organizacji związkowej. Te problemy poruszano także podczas spotkania z przedstawicielami organizacji związkowej. Podkreślali oni również sprawy skromnych możliwości zakładów w sferze działalności kulturalnej i oświatowej.

Działacze organizacji młodzieżowej, z którymi spotkał się W. Kopeć — sekretarz KD PZPR Łódź-Górna, podkreślili dobrą atmosferę panującą w przedsiębiorstwie i pomoc administracji w działaniu organizacji. Dyskutowano także nad tym, jak ofertę organizacji młodzieżowej uczynić atrakcyjną dla młodych pracowników zakładu. L. Łapka — członek KŁ PZPR spotkał się z kandydatami PZPR przy stanowiskach pracy. W rozmowach wykazali się oni dobrą znajomością Programu partii. Dyskutowali także o problemach zakładowych oraz o reformie płac, inflacji i oczekiwaniach społecznych.

K. Orzechowski — sekretarz KŁ PZPR, rozmawiał z 10-osobową grupą robotników, którzy nie spodziewając się tego spotkania, początkowo niechętnie wyrażali swe poglądy. Z czasem rozmowa nabrała temperatury. Robotnicy mówili o swym niepokoju, o przestępczości, o to, jakie będą warunki życia, płace, jakie losy zakładu. Mówili o tym, że zbyt rzadkie są zwiastwa osobiste kontakty przedstawicieli komitetu zakładowego z pracownikami produkcji. Niektórzy podobnie uwagi kierowali pod a-

dresem pozostałych organizacji zakładowych: Mówiono także o podziale: „my — oni”.

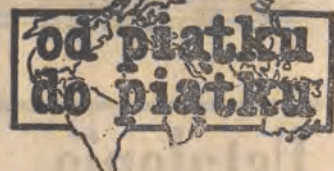
Po południu w KŁ odbyła się konferencja prasowa, w czasie której dziennikarzy poinformowano o wnioskach wynikających z tych sześciu wizyt. Bardziej szczegółowe relacje złożyli przedstawiciele grup, zaś ogólniejszymi refleksjami podzielił się sekretarz KŁ — Mirosław Czesny.

Wizyty te były oczywiście odpowiedzią na społeczne oczekiwania. Członkowie kierownictwa instancji partyjnej przyjmowano życiowo (nie zdarzyło się, aby ktoś nie zgodził się na rozmowę), wypowiedzi zaś były szczere. Już z tego wynika, że tego rodzaju bezpośrednie rozmowy (były one przy tym rzeczywistnie wcześniej niezapowiedziane) powinny odbywać się częściej.

Kolejne wnioski: w zakładach nie funkcjonują w praktyce systemy wewnętrznej informacji. Ludzie często nie wiedzą — a chcą wiedzieć — co się dzieje w ich zakładzie. Na najniższych szczeblach brak współpracy między organizacjami politycznymi i społecznymi. Praca z młodzieżą prowadzona jest incydentalnie, pracy zaś z kandydatami partii zarzuć można nierzadko powierzchowność.

M. Czesny powiedział na koniec, że wywołane wczoraj szczegółowe postulaty będą rozpatrzone, a o sposobie załatwienia tych spraw zainteresowani zostaną poinformowani. Jednym z tematów wczorajszych spotkań był też przebieg kampanii przed X Zjazdem PZPR, a więc rozmowy indywidualne i zainteresowanie projektem programu partii.

Popołudniowe spotkanie prowadził sekretarz KŁ — Maria Wawrzynska. (aga i brz)



Przywódca opozycji gaulistowskiej Jacques Chirac powiada — pisze „Newsweek” — że wybór w zaplanowanej na 16 marca elekcji nowego parlamentu sprowadza się do sytuacji: „my albo anarchia”, premier Laurent Fabius mówi zaś, że albo socjalizm, albo „ruina”. Obaj mają w połowie rację. Ich oceny odzwierciedlają nowe nastroje, jakie zapanowały w kampanii politycznej we Francji.

Najbardziej prawdopodobna perspektywa w wyborach nowego francuskiego Zgromadzenia Narodowego jest taka sytuacja, w której nie będzie w ogóle wyraźnego zwycięzcy, a naród stanie w obliczu przedłużającego się kryzysu politycznego na najbliższe dwa lata.

Lewica zachodniemieckiej SPD zapowiada, że w wypadku zwycięstwa socjaldemokratów w wyborach do Bundestagu w styczniu 1987 r., będzie nalegała na nowy rząd, aby przeformował w Waszyngtonie wycofanie z terytorium Republiki Federalnej wszystkich amerykańskich rakiet średniego zasięgu i pocisków samosterujących. Przedstawiciele lewego skrzydła partii domagają się ponadto zredukowania wydatków na cele wojskowe do stanu z 1983 roku, stopniowego zmniejszania liczebności Bundeswehry (obecnie 495 tys.) oraz wycofania się z zaplanowanego na lipiec 1989 roku wprowadzenia przedłużonej (z 15 do 18 miesięcy) służby wojskowej.

Nowy program poprawy bezpieczeństwa w ruchu pojazdów na drogach w NRD przyniósł w ostatnich latach wymierne efekty w postaci mniejszej liczby wypadków. W latach 1981—1985 ogólna liczba wypadków drogowych zmniejszyła się o 5 tys., a wypadków śmiertelnych — o 3 tys. Każdego dnia w ostatnim okresie notuje się w NRD przeciętnie 130 wypadków drogowych, w których cztery osoby ponoszą śmierć, a 100 odnosi obrażenia. Obecnie po drogach całego kraju porusza się ponad 5 mln samochodów (w tym 3,3 mln osobowych) i każdego roku przybywa dalszych 140 tys. pojazdów. Za przekroczenie predkości lub jazdy po spożyciu alkoholu w NRD stosuje się obecnie wyjątkowo surowe kary — do 1 tys. marek, zakaz prowadzenia pojazdu — nawet do 5 lat, a w wyjątkowych wypadkach grozi kara więzienia.

Dwaj synowie wysoko postawionych osobistości z Szanghaju zostali straceni na mocy wyroku sądowego po procesie, w którym udowodniono im udział w licznych gwałtach zbiorowych oraz napaściach na kobiety. Na ławie oskarżonych zasiadło sześć przestępców, z których trzech otrzymało wyrok śmierci, a trzech pozostałych zostało skazanych na kary pozbawienia wolności od 3 do 20 lat. Ofiarami trzech głównych winowajców padło w okresie trzech lat (od 1981 do 1984 roku) kilkadziesiąt kobiet; każdemu z nich udowodniono udział w co najmniej 10 gwałtach. W sumie rozpatrywano przeciw całej szóstce oskarżeń o dokonanie aż 48 gwałtów i 3 ustawań.

Chińskie środki masowego przekazu uczyniły ze sprawy szanghajskiej casus propagandowy, podkreślając, iż nikt nie może stawiać się ponad prawem.

Przywódca albański Ramiz Alia zaprzeczył pogłoskom jakoby po śmierci Envera Hodży Albania miała zamiar zmienić coś w swej polityce wewnętrznej i zagranicznej. W 1985 roku dużo mówiło się na świecie o Albanii — stwierdził, występując w miejscowości Ershen na plenum komitetu okręgowego partii. — Wrogowie marzyli i oczekiwali, że Albania zmieni swój kurs, lecz insynuacje i hasła propagandowe wrogów nie wywarły ani nie wywarą wpływu na Albanię, która już dawno temu wybrała swą jedyną drogę. (...) Nie ma i nie może być na świecie taktiki siły, która zawróciłaby Albanię ze ścieżki drogi wskazanej przez partię i Envera Hodżę.

R. Alia twierdził, że Albanie dotknęły w ub roku trzy wielkie nieszczęścia: silne mrozy, susza oraz śmierć Envera Hodży — „największa — jak to określił — strata w naszym oświeconym życiu”. Oświadczył, że wszystko to zostało przeżyte dzięki olbrzymiemu wysiłkowi i albańskiemu „krok naprzód nie został zachwiany”.

## WYWIAD TYGODNIA NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY...

(Dokończenie ze str. 1)

ruszenia porządku publicznego, a w imię tylko 14 w tym 13 podczas imprez piłkarskich. No 13 kwietnia po drugoligowym meczu Stal Mielec — Iglooł Dębica miejscowi kibice obrzucili kamieniami autokary z kibicami z Dębicy. Zatrzymano osiem osób. Zostali one ukarane przez kolegię ds. wykroczeń. 16 października podczas spotkania ekstraklas Lechia — Legia ok. 500 osób obrzuciło kamieniami i butelkami przybywając z Warszawy, 14 osób zatrzymano.

**A osławione „pociągi grozy”**  
— Faktem jest, że PKP najbardziej narazone są na pseudokibicowską, chuligańską działalność. W marcu ubiegłego roku na stacji Gdańsk — Warszawa spotkali się po meczach kibice trzećioligowej Arki i pierwszoligowej Lechii. Stuczono 35 szyb w wagonach doszło do regularnej bójki. Straty wyniosły 400 tys. złotych. 3 osoby odpowiadały przed sądem. W tym samym dniu na stacji w Pleszynie zatrzymano sympatyków Ruchu Chorzów, którzy udawali się na mecz w Warszawie. Wielu z nich odpowiadało w trybie przyspieszonym i poniosło najwyższe kary finansowe. Reagujemy więc szybko. Myśle że nasze działania są czynnikami odstraszącymi. Wiemy jednak także o tym, że podczas przejazdów na mecz nie się alkohol że dochodzi do konfliktów z konduktorami gdy sprząda ją onj biletu. Wielu kibiców leździ „na gapi”, bo przecież nie każdego stać na koszty związane z eskapadami na meczu ligowe. Sytuacja jednak powoli się poprawia. Dele-

gujemy na wyjazdowe spotkania funkcyjnaruszy MO, którzy są niejako obstawą w pociągach. Razem z kibicami przebywają na stadionie. Powinno to zwiększyć bezpieczeństwo pasażerów oraz uchronić PKP od strat.

**A Wyjazdy „w Polskę” są jednak dla niektórych okazją do wzbogacenia się, do popełniania przestępstwa...**

— To znikomy procent, choć zanotowaliśmy i takie wypadki. 5 maja ubiegłego roku kibice bydgoskiego Zawiszy, udając się na mecz do Jaworzna, pobili w pociągu pasażerów, następnego dnia ich okradli. Zabrali mu kurtkę i dokumenty. Zdarzył się również jeden wypadek gwałtu.

**A Starsi kibice twierdzą, że dlatego nie przychodzi na spotkania piłkarskie, ponieważ odstrasza ich młodzi sympatycy futbolu zrzeszeni w klubach kibic. Czy nie lepiej byłoby zlikwidować te organizacje?**

— Absolutnie nie, z tym nie zgadzam. W Lublinie np. interweniował prezydent miasta, rozwiązano organizację kibiców, a ci nadal jeżdżą na mecze swej drużyny. Dotarli do nas informacje, że podczas meczu jednego z wiczków oskałpowano. Okazało się to nieprawdą, a ponadto wiele takich informacji jest wyolbrzymianych. Uważam, że kluby kibic powinny istnieć nadal. Problem sprowadza się raczej do tego, że pod barwami poszczególnych klubów dopinguja sportowców zwyczajni chuligani. Nie są członkami organizacji, ale mają wielkie do powiedzenia w sektorze zajmowanym przez młodocianych widzów. To oni właśnie psują

opinie tym, którzy chcą dopinguować swych piłkarzy w sposób kulturalny, nie obrażając rywali. Przeważają jednak grupy nieformalne. To, co teraz powiem, jest może przewrotne, uważam jednak, że z chuliganami trzeba zrobić stróża porządku publicznego! Znam takiego jednego sympatyka warszawskiej Legii, który kilka razy pomógł nam w utrzymaniu porządku na trybunach w wyjazdowych meczach kibiców ze stolicy. I żeby zakończyć już tę kwestię, chciałbym zaznaczyć, że bardzo często — zdaniem niektórych — traktuje się kibiców z innych miast jak „zwierzęce łowne”. Bójki, które „wliczane są w koszty wyjazdu”, odbywają się na drogach dojazdowych do stadionu. Na trybunach panuje przecież z reguły spokój.

**A A propos kibiców Legii: nie mają oni najlepszej opinii w kraju...**

— Wiem o tym. Do historii przeszła chyba sławny sektor „Pod zylętą”. Teraz już tej reklamy nie ma, ale symbol ten można zauważyć na znaczkach sympatyków tego klubu. Wydaje mi się, że znów trzeba rozdzielić pseudokibiców od prawdziwych „fanów”. Klub liczy ok. 300 członków, jest na prawach sekcji wspierającej Legię, choć nie wszyscy jeszcze opłacili składki. Będą mieli do dyspozycji autokar, którym będą wyleździć na spotkania ligowe. Mają bogaty program działalności, mający na celu przybliżenie do klubu sympatyków prawdziwych kibiców. Niedawno skierowali do wszystkich klubów pierwszoligowych pisma, w których proponują całkowite bezpieczeństwo sympatykom zespołów przyjeżdżających

na stadionie przy ul. Łazienkowskiej. O to samo proszą podczas ich pobytu np. w Łodzi czy Poznaniu. Jak na razie, tylko kibice Lechii Gdańsk odpowiedzieli pozytywnie. Jak więc widać, nie jest tak źle i naprawdę chcą oni ułożyć sobie stosunki z innymi.

**A Ludzi w niebieskich mundurach będziemy jednak oglądać podczas pierwszoligowych spotkań piłkarskich?**

— Oczywiście, choć muszę przyznać, że wolelibyśmy aby nas tam nie było. Będziemy interweniować dopiero w razie zagrożenia. Chciałbym podkreślić, że odpowiedzialność za porządek na stadionie powinny ponieść służby klubowe. Teraz kiedy został zniesiony podatek od liczby porządkowych podczas imprez sportowych, kluby powinny zatrudnić większą ich liczbę. To oni powinni sprawdzać czy kibice wnoszą na stadion alkohol, oni powinni troszczyć się o zakładanie punktów depozytu alkoholu. My ze swej strony także bierzemy odpowiedzialność za porządek. Zależy nam, żeby tych, którzy niebezpieczeństwo wchodził w kolizję z prawem podczas imprez sportowych, na czas meczu będziemy ich „izolować”.

W sumie muszę podkreślić, że nie taki diabeł straszny, jak go malują, choć daleko nam jeszcze do wysokiej kultury kibicowania podczas imprez sportowych. A jeśli już mówimy o kulturze na widowni, to wiele do powiedzenia w procesie wychowania młodego człowieka powinni mieć rodzice, szkoła, organizacje społeczne — nie tylko milicja.

**A Dziękuję za rozmowę.**  
Rozm.: ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Wydarzenia na południu od Pirenejów, w latach trzydziestych XX wieku, traktowane są przez historyków jako jedne z najważniejszych w okresie między dwiema wojnami światowymi. W bieżącym roku wypada 50 rocznica zwycięstwa frontu ludowego w wyborach (16 lutego 1936) i faszystowskiej rebelii (17—18 lipca 1936) skierowanej przeciwko republice. Pucz generałów, z których na czoło szybko wysunął się Francisco Franco, daje początek wojnie hiszpańskiej, zwanej też — niesłusznie — domowa, gdyż w istocie była to walka narodowowyzwoleńcza narodu hiszpańskiego oraz sprzymierzonych sił postępowych wielu krajów z międzynarodowym faszysmem.

Wojna hiszpańska 1936—1939 r. była również, o czym mniej się pisze, ostatnią fazą rewolucji hiszpańskiej 1931—1939. Dla lepszego zrozumienia wydarzeń sprzed 50 lat, należy przypomnieć okres wcześniejszy.

12 kwietnia 1931 r., w wyborach municypalnych zwyciężyła republikańska Rozpocząła się fala potężnych demonstracji, przeciwko skorumpowanej monarchii hiszpańskiej która zachowała wiele elementów przestarzałego ustroju feudalnego. Już 14 kwietnia król Alfons XIII opuszcza kraj i tegoż dnia następuje proklamowanie republiki. Powstaje tymczasowy rząd z Alcala Zamora na czele. Ale Zamora jest konserwatystą i edy Kortezy (parlament Hiszpanii) uchwalają rozwiązanie zakonu jezuitów i nacjonalizację mienia zakonnego podaje się w październiku 1931 r. do dymisji. Na czele rządu stał lewicowy republikanin Manuel Azana. W grudniu tegoż roku uchwalona została konstytucja republikańska, proklamująca m.in. oddzielenie kościoła od państwa, konfiskatę dóbr klasztornych rozwiązanie zakonu jezuitów, zniesienie powinności feudalnych i częściowa reforma rolna.

Następne lata to radykalizacja mas i próby stłumienia rewolucji przez siły reakcyjne. Już w sierpniu 1932 r. docho- dzi do próby obalenia republiki przez gen. Jose Sanjurjo. Rebelia kończy się fiaskiem a jej przywódca zostaje skazany na karę śmierci zamienioną następnie na karę dożywotniego więzienia. Ubiegłoroczny król Portugalii gdzie król, dalsze antyrepublikańskie sniski. Nie ulega wątpliwości że wszyscy spiskowcy cieszą się poparciem portugal- skiego dyktatora Salazara i wodza faszystowskich Włoch — Mussoliniego. Gdy w styczniu 1933 r. do władzy w Niem-

205 uzyskanych przez centrum i prawicę.

Wobec tego zwycięstwa zaczynają się zakulisowe machinacje. Z-ca szefa sztabu generalnego gen. Francisco Franco Jalega na premiera Portale Valladareza na ogłoszenie stanu wyjątkowego, a lea- derzy monarcho-faszystów — Gil Robles i Calvo Sotelo na nieważnienie wyborów. Premier odrzuca te propozycje i oddaje ster rządów Manuelowi Azana, który formuje nowy gabinet. Rząd Azany anuluje decyzję poprzednich gabinetów. m.in. o wstrzymaniu programu reform, jak np. konfiskata mienia jezuitów i reforma rolna.

W tym samym czasie, tj. w lutym 1936 r. gen. Sanjurjo próbuje po Niemczech i Szwajcarii. Spotyka się z zięciem Mussoliniego i ministrem spraw zagranicznych faszystowskich Włoch. Podpisuje tajne porozumienie o wojskowej pomocy III Rzeczy i Włoch dla spiskowców hiszpańskich.

## KLIO BEZ SZMINKI

skie i Legie Cudzoziemską dla stłumienia fal strajków robotników. W krwawych zmaganiach test 3 000 zabitych, 7 000 rannych setki rozstrzelanych bez sądu, ponad 30 tys. więzionych.

Wobec rosnącej ofensywy reakcji 15 stycznia 1936 r. partię lewicową i część republikańską tworzy blok wyborczy pod nazwą „Pakt Bloku Ludowego”. W skład tej formacji wchodzi: Unia Republikańska, Lewica Republikańska, Socjalistyczna Partia Robotnicza Hiszpanii, Komunistyczna Partia Hiszpanii i partia trocki-

stowska. 16 lutego blok ludowy odnosi zwycięstwo, zdobywając w Korteżach 268 mandatów poselskich wobec

205 uzyskanych przez centrum i prawicę.

Wobec tego zwycięstwa zaczynają się zakulisowe machinacje. Z-ca szefa sztabu generalnego gen. Francisco Franco Jalega na premiera Portale Valladareza na ogłoszenie stanu wyjątkowego, a lea- derzy monarcho-faszystów — Gil Robles i Calvo Sotelo na nieważnienie wyborów. Premier odrzuca te propozycje i oddaje ster rządów Manuelowi Azana, który formuje nowy gabinet. Rząd Azany anuluje decyzję poprzednich gabinetów. m.in. o wstrzymaniu programu reform, jak np. konfiskata mienia jezuitów i reforma rolna.

W tym samym czasie, tj. w lutym 1936 r. gen. Sanjurjo próbuje po Niemczech i Szwajcarii. Spotyka się z zięciem Mussoliniego i ministrem spraw zagranicznych faszystowskich Włoch. Podpisuje tajne porozumienie o wojskowej pomocy III Rzeczy i Włoch dla spiskowców hiszpańskich.

## KLIO BEZ SZMINKI

Ostoją polityczną spiskowców jest jawnie działająca o faszystowskim programie — Falanga. Po nieudanym zamachu falangistów na działacza socjalistycznego prof. Luisa Jimenezza Asua rządził 14 i 15 marca 1936 r. zamyka wszystkie oddziały Falangi, a jej przywódcy z Primo de Rivera zostają aresztowani. Zamachu falangistów jednak nie ustają. 13 kwietnia zostaje zamordowany sędzia Manuel Pedregal, 14 kwietnia zrzucono bombę na trybunę prezydenta Zamory podczas obojdowno rocznicy proklamowania republiki (po tym zamachu Zamora ustąpił i udał się na emigrację). 9 maja ginie z rak falangistów kapitan policji Carlos Faraldo, 12 lipca por...

Ostoją polityczną spiskowców jest jawnie działająca o faszystowskim programie — Falanga. Po nieudanym zamachu falangistów na działacza socjalistycznego prof. Luisa Jimenezza Asua rządził 14 i 15 marca 1936 r. zamyka wszystkie oddziały Falangi, a jej przywódcy z Primo de Rivera zostają aresztowani. Zamachu falangistów jednak nie ustają. 13 kwietnia zostaje zamordowany sędzia Manuel Pedregal, 14 kwietnia zrzucono bombę na trybunę prezydenta Zamory podczas obojdowno rocznicy proklamowania republiki (po tym zamachu Zamora ustąpił i udał się na emigrację). 9 maja ginie z rak falangistów kapitan policji Carlos Faraldo, 12 lipca por...

430 polityczną spiskowców jest jawnie działająca o faszystowskim programie — Falanga. Po nieudanym zamachu falangistów na działacza socjalistycznego prof. Luisa Jimenezza Asua rządził 14 i 15 marca 1936 r. zamyka wszystkie oddziały Falangi, a jej przywódcy z Primo de Rivera zostają aresztowani. Zamachu falangistów jednak nie ustają. 13 kwietnia zostaje zamordowany sędzia Manuel Pedregal, 14 kwietnia zrzucono bombę na trybunę prezydenta Zamory podczas obojdowno rocznicy proklamowania republiki (po tym zamachu Zamora ustąpił i udał się na emigrację). 9 maja ginie z rak falangistów kapitan policji Carlos Faraldo, 12 lipca por...







# CZY PLATINI ZAGRA NA OLIMPIADZIE?

CHWILOWI  
AMATORZY

dla najmłodszych

## Czy jesteś sposprzegawczy?

W serii czterech obrazków, jeden tylko, ten pierwszy jest prawidłowy. Na każdym następnym są pewne różnice w stosunku do pierwszego. Spróbuj znaleźć owe różnice elementów.



Nowa olimpijska triada Juana Antonio Samarancha brzmi: Michel Platini - Wayne Gretzky - Boris Becker. Ale czy rachuby przewodniczącego MKOl, związane z supergwiazdami sportu spełniają się już w roku Igrzysk Olimpijskich 1988, pozostaje na razie sprawą otwartą. Ze strony MKOl nie ma już prawie przeszkód. Na podstawie zaleceń opracowanych przez przewodniczącą komisji do spraw amatorstwa, Willi Daumege, przewodniczący MKOl oświadczył w poniedziałek (10 bm) Guenterowi Sabetzkemu, prezydentowi Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF): „IIHF może wysłać do Calgary kogo zechce”. A kanadyjski członek Komitetu Wykonawczego MKOl, Dick Pound, dał we wtorek (11 bm) do zrozumienia, co oznacza nowa rewolucyjna polityka kierownictwa MKOl: „Każdy międzynarodowy związek sportowy sam musi za-

decydować, którego sportowca uważa za godnego występu w igrzyskach olimpijskich”. Według Kanadyjczyka, również dobrze może to być profesjonalista. Jednakże sportowcy zawodowi muszą przestrzegać: podobnie jak amatorzy, następującej reguły: w okresie igrzysk nie dozwolone jest reklamowanie czegokolwiek i przyjmowanie pieniędzy. W ten sposób MKOl dał profesjonalistom zielone światło. Nie oznacza ono jednak dla sportowców zawodowych wolnej drogi do Calgary i Seulu już w 1988 r. Zbyt wielkie różnice pojawiły się w zasadach i przepisach, by dało się znaleźć za jednym zamachem wspólny mianownik. Przykład Platini: brazylijski prezydent FIFA powiedział: jest to niemożliwe - dotychczasowe ograniczenia muszą nadal obowiązywać. Jeśli nie się nie zmieni, to piłkarze, którzy brali udział

w rozgrywkach o mistrzostwo świata, nie będą mogli wystąpić w Seulu. Przy czym takiej postawy prezydenta FIFA jest oczywista: jeśli Platini i reszta będą występować również w igrzyskach olimpijskich, to bardzo na tym ucierpi wyjątkowo intratne przedsięwzięcie FIFA - piłkarskie mistrzostwo świata. Przykład Gretzky'ego: Kanadyjski Związek Hokeja na Lodzie oraz tamtejszy MKOl od dawna już nie uwzględniają w swych planach zdecydowanie najlepszych profesjonalistów na świecie. Klub Gretzky'ego, Edmonton Oilers, jest przedsiębiorstwem nastawionym na zysk, które nigdy nie będzie mogło zrezygnować na okres zimowych igrzysk olimpijskich ze swego lidera, przydługającego widów jak magnes. Przykład Beckera: triumfator Wimbledonu jest na trwałe związany umową ze swym menażerem Tiriadem. Pod-

jął zobowiązania zmuszające go do występowania w kostiumach z napisami reklamowymi. Tymczasem Samaranch dał w rozmowie z Sabetzkim jasno do zrozumienia, że tenisistów nie mogą w Seulu niczego reklamować. Nasuwa się więc pytanie, w jakim stopniu między profesjonalistami a obiektowymi możliwości stworzenia sobie na okres 16 dni igrzysk olimpijskich statusu „chwilowego amatora”.

Z tych przykładów widać, że trzeba będzie chyba poczekać do 1992 r., nim otwarte igrzyska rzeczywiście staną się dostępne dla wszystkich. Do tego czasu również inne organizacje sportowe zapewne dokonają niezbędnych uzgodnień, umożliwiających start w igrzyskach zawodowców (albo byłych zawodowców). Sprawa dotyczy na przykład bokserów i koszykarzy.

## Fotoreportaż Andrzeja Wacha Raz na ludowo...



## Co tyknąć żeby odwyknąć?

— Kto i w jaki sposób trafia na oddział odwykowy?

— Osoby uzależnione od alkoholu ze wszystkich grup społecznych i środowisk w bardzo różnym wieku — ostatnio coraz młodsze. Przycho- dzą pod presją rodziny, zakła- dów pracy, czasem na mocy postanowienia sądów, a bardzo wielu z własnej woli. Szansę uwolnienia się od alkoholu mają jednak ci, którzy faktycznie tego pragną. Dla pozostałych leczenie jest formą tymczasowej izolacji.

— Czy sposób picia sprzyja alkoholizmowi i jakie są symptomy uzależnienia?

— Częste picie dużej ilości alkoholu, w szybkim tempie bez jedzenia, a przede wszystkim spożywanie mocnych trunków — co jest u nas nagminne. Stosunkowo szybko uzależniają się ludzie młodzi, jeśli zaczynają pić intensywnie w wieku 15—20 lat. Wystarczy niekiedy kilka miesięcy.

Niebezpieczny moment przychodzi wówczas, gdy alkohol daje lepsze samopoczucie, wzmacnia pewnością siebie albo powoduje dobry humor. Po pewnym czasie człowiek — nawet nieświadomie — coraz częściej będzie się wspierał alkoholem w trudniejszych sytuacjach. Nastąpi psychiczne uzależnienie. Później, w miarę picia, pojawiają się inne alarmujące symptomy: można wypić na przykład większą niż przedtem ilość alkoholu bez przykrych konsekwencji. W gronie „przyjaciół” uchodzi to za świadectwo posiadania „mocnej głowy” podczas gdy jest to tylko następny sygnał uzależnienia. Organizm nie broni się już przed alkoholem, a zaczyna tolerować go. Oczywiście do pewnego momentu; w następnej fazie bowiem niewiele trzeba wypić, żeby się upić. Człowiek uzależniony nie jest już w stanie kontrolować ani ilości wypijanego alkoholu ani częstotliwości jego spożywania. Coraz częściej natomiast szuka okazji do wypicia.

Opamiętanie, jeśli w ogóle przychodzi, następuje dopiero wtedy, gdy wszystkie sprawy życiowe zaczynają się walić i pojawiają się kłopoty zdrowotne.

— Na co cierpią alkoholicy?

— Opisanie chorób, które ich nęka, wymaga książki... Alkohol najbardziej rujnuje układ nerwowy, szczególnie mózg, a także serce, wątrobę i trzustkę. Powoduje choroby naczyniowe, a ze wszystkich chorób naczyniowych — wszystkie jej konsekwencjami. Alkoholik ma wyniszczony cały organizm, bo z reguły w czasie picia nie je, a jeśli nawet — to i tak pokarm nie jest właściwie wchłaniany. Dlatego też, zanim przystąpimy do właściwej kuracji, musimy wyleczyć schorzenia „fizyczne” pacjenta.

— A terapia odwykowa?

— Niektórzy chcieliby uwolnić się od uzależnienia zażywając tabletki. Inni pytają, co tyknąć, żeby odwyknąć? Niestety samo tykanie tabletek nie daje oczekiwanych rezultatów. Człowiek musi pokonać w sobie nałóg, jest to długi i trudny proces. Uświadamiamy więc pacjentom m. in. na czym polega uzależnienie i procesy psychologiczne prowadzące do niego. Próbuje się skierować ich zainteresowania w różnych kierunkach. Wsólnie szukamy sposobów roz-

Rozmowa z dr Bohdanem Waronowiczem, specjalistą psychiatrii i ordynatorem oddziału odwykowego.

wiązania życiowych problemów bez konieczności sięgania po kieliszek, aby mogli normalnie funkcjonować wśród ludzi...

Prowadzimy także z pacjentami coś w rodzaju treningu odmawiania picia, markując sytuacje, w jakich bywali do tego zmuszani. Alkoholizm — w przeciwieństwie do pijactwa — nie wolno rozpatrywać w kategoriach moralnych, tylko chorobowych.

— Lekarze również utrudniają pacjentom powrót do środowiska, wypisując im świadectwo, gdzie i dlaczego się leczy.

— Oczywiście, że tego nie ukrywamy, bo szanse powodzenia w życiu ma tylko ten, który przestał się stydzić uzależnienia i „odwyknął”. Jeśli boi się odkrycia „tajemnicy” stwarza sobie dodatkową napięta i powody do dalszego picia.

Rozmawiała: ANNA BOBKOWSKA

## SLUMSY — ZMORĄ INDYJSKICH MIAST

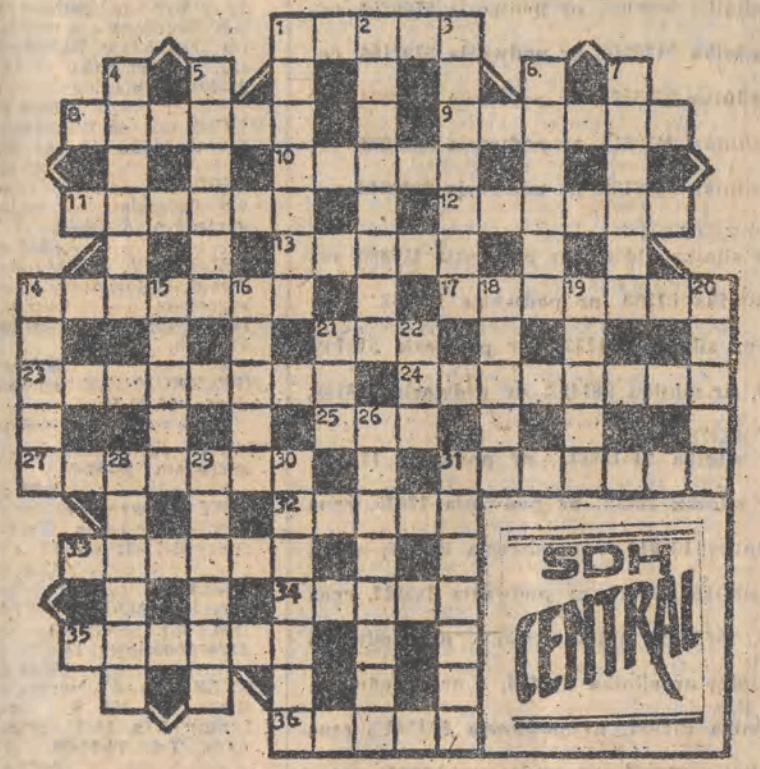
Według oświadczenia W. Ramalingaswami, przewodniczącego indyjskiej rady ds. badań medycznych, na przełomie stulecia ponad połowa mieszkańców większych miast Indii będzie zamieszkiwać w slumsach nękana chorobami, w opłakanych warunkach sanitarnych.

Miliony osób są zagrożone gruźlicą i chorobami pasożytniczymi z powodu przedłużenia i przebywania w pobliżu nie zabezpieczonych ścieków. Ramalingaswami powiedział, że tylko jedna trzecia spośród 169 milionów mieszkańców posiada urządzenia sanitarne i dostęp do wody pitnej. Około 40 procent rodzin zamieszkałych w aglomeracjach miejskich żyje w jednym pomieszczeniu. Zjawisko to jest szczególnie niebezpieczne dla Kalkuty, największego miasta w Indiach.

Liczba ludności zamieszkałej w slumsach wynosi obecnie około 20 procent populacji miast znacznie wzrosła w związku z licznym napływem młodych ludzi z okolicznych wiejskich, osiedlających się w miastach, w celu znalezienia tam pracy. Według prognoz demografów, w roku 2000 około 50 proc. ludności dużych miast, czyli ponad miliard będzie mieszkać w slumsach — stwierdził Ramalingaswami, podkreślając, że około 15 miast w Indiach liczy ponad milion mieszkańców.

POZIOMO: 1. Wyjatek z obcego tekstu przytoczony w dosłownym brzmieniu, 8. Roślina warzywna o jadalnych liściach, 9. Pisarz francuski — autor „Komunistów”

Bystra rzeka w terenie górskim, 11. Mroczna część Hadesu, 12. Sztuczne złoto, 13. Awantura zające 14. Bylina błotna, 17. Guz workowaty, cysta, 21. Kastrowany kozioł,



23. Brak tej w pożywieniu prowadzi do zaburzeń przemiany materii, 24. Niespodzianka, uromantycznie, 25. Do pieczętowania listów i paczek, 27. Podłużny beben używany niegdyś w wojsku, 31. Jednostka bojowa lotnictwa, 32. Zajmuje się zakupem lub sprzedażą towarów na zlecenie i rachunek innej osoby lub instytucji, 23. Ceremonia, rytuał, 34. Gwidździe w komonie, 25. Wodzi po niej smyczkami skrzypek, 26. Aktor grywający rolę kochanków.

PIONOWO: 1. Przykrycie konia pod siodło, 2. Określony udział autora w dochodzie z wystawieniem jego sztuki, 3. Rozprawa naukowa, 4. Kon o maści białej w plamy kasztanowate, 5. Pięćniarka polska (rena), 6. Ma szerokie zastosowanie w przemyśle szklarskim, a także w rzeźbiarstwie, 7. Obiekt płatniczy i pierścienie, 14. Smar do części maszyn (substancja oleista), 15. Bylina kwitnaca tylko jeden raz, 16. Siostra Balladyny, 18. Jednostka czasu w dziejach Ziemi, 19. Płazek, 20. Największa rzeka we Francji, 21. Angielska męska długość, 22. Stosowany do wyrobu brykietów i lakierów, 28. Odwołanie od orzeczenia niższej instancji do wyższej, 23. Pas ziemi obsadzony osobnymi roślinami, 29. Metal stosowany przy wyrobach, 20. Cechuje otłuch, 31. Zastąpił słomiane strzechy.

Oprac. J. KALUŻKA

Do rozłotowania: Talon wartości 500 złotych ufundowany przez Dyрекcję SDH „Central” w Łodzi.

W zeszłym tygodniu narzekaliśmy trochę, że program ty jest jak lutowa pogoda — surowy i mroźny. Na szczęście jutro już marzec, można więc się nieco poweselić. Być może już w niedziele ułatwi nam to kalejdoskop filmowy „Kino Oko”. Tak przynajmniej można sądzić z tytułu programu: „O śmiechu orawie wszystko”.

Wcześniej jednak, bo już dzisiaj oglądać będziemy romantycznego amanta o stalowym spojrzeniu i nieruchomej twarzy — czyli Alaina Delona. Zaprezentuje się on nam w dwóch wcieleniach — dobrym i złym. Które z nich bliższe jest naturze aktora nie ma dla istoty filmu żadnego znaczenia. Aby jednak zaszkodzić naszej ciekawości przytoczmy opinie wydane przez przełożonego Delona, z czasów jego kilkuletniej służby wojskowej w Indochinach. „On był sadyką, jednym z tych, którzy mają przyjemność

w mordowaniu. Był seksualnym zбоченцем. Delon, który służył cztery lata, jedenaście miesięcy siedział w więzieniu za przemyt benzyny, broni, papierosów. W końcu został niehonorowo z wojska wydalony”.

gana reputacja nie przeszkodzi nam w odbiorze „Czarnego Tulipana”, zwłaszcza że w tym filmie występuje także piękna Virna Lisi.

Przypomnę, jako że film gościł przed laty na ekranach



Nie brzmi to jak laurka. Takowej zresztą nie wystawia sobie nawet sam Delon. — Gdybym nie był aktorem filmowym — powiedziałby kiedyś dziennikarzem — to najchętniej zostałbym gangsterem...

Mysię jednak, że ta zaszar-

kin że akcja jego rozgrywa się pod koniec osiemnastego wieku we Francji, zaś bohaterami są bliźniacy, z których jeden to bawidamek a drugi obrotny uciśniony...

W sobotnim programie są dwa filmy, myślę jednak, że prawdziwą jego atrakcją stanie

się powtórka teatru telewizyjnego. Zobaczymy „Rewizora” Mikolaja Gogola w reżyserii Jerzego Gruzdy. Kto nie widział przed laty tego spektaklu, niech go zobaczy teraz koniecznie. Tych, którzy oglądali, z pewnością zachęcać nie trzeba. W głównych rolach: Tadeusz Lomnicki, Piotr Fronczewski, Wojciech Pszoniak, Anna Seniuk...

Kto może być „Jabłkiem urzeczony”? Oczywiście, każdy — natychmiast odpowie profesor Szczepan Pietański. W niedzielę o godz. 13.55 w programie I zobaczymy film dokumentalny poświęcony temu wspaniałemu uroczonemu któremu zawdzięczamy że w tych trudnych i krwawych czasach przynajmniej tabletki mamy od dostatków i to nieleży jakości.

Ponadto tego dnia jak zwykle kilka seriali, słynne dzieła słynni wykonawcy oraz sensacja XX wieku.